

9 listopada 2025 r.

## Eucharystia jako pokarm na życie wieczne



**P**rzez dar chrztu świętego wszyscy zostaliśmy wprowadzeni w mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, a tym samym zaproszeni do życia wiecznego. Kościół uczy nas więc, że jeśli sakrament chrztu wprowadza nas w wieczność, to sakrament Eucharystii umacnia nas w doczesnej wędrówce życia, byśmy wytrwali na drogach wiary. Życie chrześcijańskie ma zatem określony cel – wychodzimy z rąk Boga, przechodzimy przez życie, które jest próbą wytrwałości oraz ufności i wracamy do Ojca.

**E**ucharystia jest więc w Kościele i dla Kościoła pokarmem, który karmi całego człowieka, daje mu siły w codziennym pielgrzymowaniu przez życie: w jego rozwoju, dojrzewaniu, nauce, pracy, relacjach, różnorodnych zajęciach i zaangażowaniach – w rodzinie, Kościele, społeczności. Chrystus wybrał powszedni, codzienny chleb, ponieważ zapragnął stać się uczestnikiem naszej codzienności.

**K**omunia święta nie jest jednak jedynie umocnieniem doczesnym, ona nasycza właściwe tylko człowiekowi pragnienie życia nieskończonego, pozwala już tutaj i teraz uczestniczyć w wiecznym życiu Boga ukazując, że Królestwo Boże jest już pośród nas. Tylko bowiem Chrystus – prawdziwy Chleb z nieba – ma moc przemiany mnie w siebie tak, by Jego Ciało stało się moim ciałem. Dzięki Eucharystii mogę codziennie żyć na sposób Boga, wchodzić z Nim w relację i uczestniczyć w ofiarowanej mi łasce: „Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, pozostaje we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Przyjęty przeze mnie Chrystus ma moc przemieniać mnie w siebie, przyswajać się i asymilować, ale tylko wtedy, gdy Mu na to pozwolę, gdy poddam się działaniu łaski.

**Z**uświadomienia sobie czym jest dar Eucharystii wynika pragnienie adorowania Chrystusa realnie obecnego w Najświętszym Sakramencie. I choć wiemy, że modlitwa adoracyjna jest trudna, wymaga wytrwałości i cierpliwości, to ostatecznie jest to najcenniejszy czas na spotkanie z samym sobą i z Panem, czas na napędlający odwagę i pokojem modlitewny dialog z Chrystusem. Adoracja Najświętszego Sakramentu sprawia, że możemy odnaleźć swoją godność i wartość, uczyć się wewnętrznej wrażliwości i wyczucia tego, czego Bóg ode mnie pragnie.

**P**raktykujemy zatem wyciszoną modlitwę adoracyjną, z prostotą wyznawamy wiarę w obecność Boga w kruchej Hostii, dziękujemy Mu, czynimy rachunek sumienia, przepraszamy za grzechy i słabości, z ufnością wypraszamy łaskę pięknego chrześcijańskiego życia tak, aby to Jezus coraz bardziej w nas żył, kochał i działał.